

Piersi, Pa

Dorzuć się babciu, dorzuć na karetkę
Oddaj pierścionek i złotą bransoletkę
Oddaj babciu wszystko, wszystko co masz
Na złote serduszka, które kupi bank
Brat poszedł, już chodzi z puszką po mieście
Nie śpij babciu, dorzuć na karetkę
Renty masz czterysta to starczy ci na chleb
Chcesz trafić do nieba no to dorzuć się
To pospolite ruszenie
Solidaryzm społeczny
Co kupuje Lancie
A babcia karetki
Ruszyła machina, wszyscy w telewizji
Banki, konsorcja, dyrektorzy dziwni
Nastał dzień dobroci, góra polityków
Najsławniejsi aktorzy, elita muzyków
Już na Woronicza są chłopcy z UOPU
Sam premier wygłosił orędzie do narodu
Cudowna atmosfera jak zebrania Amwey'a
Ciekawe która wioska najwięcej nazbiera
To pospolite ruszenie
Solidaryzm społeczny
Co kupuje Lancie
A babcia karetki
Dorzuć się babciu, dorzuć na karetkę
Sprzedaj telewizor, tapczan i kozetkę
I pięć kołder co przysłała Unia
I tak niedługo czeka cię trumna
To pospolite ruszenie
Solidaryzm społeczny
Co kupuje Lancie
A babcia karetki